

Ceny Kurjera

we Lwowie.
Kwartalnie 3 zł. 60 ct.
Półrocznie 7 „ 20 „
Miesięcznie 1 „ 20 „
Za nadsyłanie do domu dopłaca się 20 ct. miesięcznie.
Na prowincji.
Kwartalnie 4 zł. 80 ct.
Półrocznie 9 „ 60 „
Miesięcznie 1 „ 60 „
Za granicą.
Kwartalnie 10 mark.
Numer pojedynczy 5 c.

KURJER LWOWSKI

Wychodzi codziennie oraz w Niedziele i Święta o godz. 8 rano.

Właściciele: **Rewakowicz Henryk i Spółka.**

Ceny ogłoszeń

Od objętości wiersza petitem za 1 raz 6 centów.
Nekrologja lub Korespondencje prywatne — za każdy wiersz 12 centów.
Reklamy w rubryce „Nadesłane“ za każdy wiersz 20 ct.
Rękopisma nie zwracają się.

Bzysko-katolickie : Dziś: Rafała arch. Jutro: Jana Kantego. Pojutrze: Ewarysta pap.	Grecko-katolickie : Prowa mucz. Karpa m. Nazaryja.]	REDAKCJA, ADMINISTRACJA I EKSPEDYCJA przy ulicy Chorążczyzny 1. 5. — Nr. Telefonu 114.	KALENDARZ MYSLIWSKI. Wolno polować na jelenie, kozły (rogacze), przepiórki, dzikie gołębie, dropie, pardwy, bażanty, kuropatwy, lis, zajace, borsuki, słonki, jarząbki, głuszcze, cietrzewie i na ptactwo wodne i błotne w ogólności.	Wschód słońca o 6 g. 37 m. Zachód „ o 4 g. 47 m. Barometr 764. Pogoda.
--	--	--	--	--

Umowa pańszczyźniana.

Dla wyjaśnienia, w jakim położeniu zarobkowem znajduje się obecnie lud na Podolu, przytacza *Diło* z pisemnego oryginału następujący *cyrograf*, zaręczając o jego autentyczności:
Ugoda żniwa w folwarku K. My niżej podpisani zobowiązujemy się w folwarku K. wyżyć, związać wszystko zboże, to jest żyto, jęczmień, groch, hreczkę i 5 ryży pszenicy. Za co za robotę wyżęcia powyższego zboża i złożenia takowego w kopy, a w razie potrzeby i przesuszenia aż do czasu wyschnięcia i przez skarb zabrania na gumno — dostać mamy jako zapłatę każdy dzień siaty snop z zarobionego w każdej kategorii zboża po ukończeniu zupełnych żniw.

My niżej podpisani zobowiązujemy się, iż od czasu podpisania niniejszej ugody będziemy obrabiać przy żniwach i innych potrzebnych robotach skarbowych w skarbie za zapłatę dniową przez całe lato, i nie wolno nam nigdzie w inne miejsca na zarobki chodzić, ani za wynagrodzeniem, ani też z grzeczności, a gdybyśmy kiedykolwiek opuścili jeden dzień lub więcej dni roboczych i takowe dni na inne zarobkowanie używali, natenczas poddajemy się karze za każdy dzień stracony zapłacić po 1 złr., a nadto nie będziemy mieli pretensję do odebrania zarobionego zboża przez skarb — tudzież będzie miał prawo skarb przymusowo sprowadzić nas na swe łany lub do swych robot. Powyższą ugodę własnoręcznie przy świadkach podpisujemy.

Świadkowie:

† N. N.	N. N.	† N. N.
† N. N.	N. N.	† N. N.
† N. N.	N. N.	† N. N.
itd.		itd.

Nie umiejących pisać (45 osób!) podpisał N. N.

K. d. 28/6 1891“.

Dokument przytoczony nazwaliśmy *cyrografem*, bo jest jednostronnem zapisaniem się 45 gospodarzy na służbę bez stypulacji warunków, mających obowiązywać drugą stronę kontraktującą. Jestto zapis na łaskę lub nielaskę, na monopol, którego przedmiotem ma być praca ludzka. A więc stosunek *niewoli*, ilustrujący jaskrawo powody wychodźstwa ludu, którą w Sejmie tegorocznym nazwano „złe zrozumianą“ kwestją chleba“, i odesłano na drogę — edukacji pokoleń.

Wolność prasy.

Z inicjatywy lwowskiego Koła literackiego, które obecnie pod opieką profesora Kubali spełniać zaczyna na serjo swoje zadanie zebrał się w sobotę reprezentanci lprasy lwowskiej na konferencję w sprawie reformy ustawy prasowej. Prasa krakowska była także reprezentowaną.

Poseł dr. Rutowski, wybrany przez *Koło polskie* do komisji i jeden z członków subkomitetu przedstawił w sposób wyczerpujący genezę tej sprawy i wnioski uchwalone przez subkomitet.

Następnie zabierali głos pp. Kostecki, Fryling, Romanowicz, Mańkowski, Rewakowicz, Gubrynowicz, Ostaszewski, Grek, Lilien i Wysłouch. Wszyscy domagali się zniesienia stempla dziennikarskiego i kalendarzowego, zniesienia kaucji, wolności kolportażu i zniesienia postępowania obiektywnego (konfiskaty). Dyskusja była bardzo poważną i ożywioną. Podnoszono słuszne żale i anomalje nie li-

cujące z ustrojem konstytucyjnym w państwie austriackim.

Dr. Rutowski, który zajął się tą sprawą szczerze i gorąco, zanotował sobie wszystkie desiderata, oświadczając, że będą one cennym materiałem dla subkomitetu, którego niektórzy członkowie nie mają nawet o tem pojęcia, że w Galicji pod względem stosowania ustawy prasowej zachodzą stosunki o wiele gorsze, aniżeli w innych prowincjach austriackich.

Konferencja trwała od godz. 7 wieczór do północy. Ostatecznie uchwalono jednomyślnie wniesienie memorjału w tej sprawie do izby poselskiej i do Koła polskiego.

Spółeczny program unjonistów angielskich.

Józef Chamberlain, przewodca liberalnych unjonistów w Izbie niższej angielskiej ogłosi w listopadzie w *Nineteenth Century* artykuł o reformie społecznego programu stronnictwa unjonistów. Artykułu tego oczekują w Anglii z wielką ciekawością. Panuje bowiem przekonanie, że Chamberlain artykuł swój pisał w porozumieniu z najwplywowszemi osobistościami i że z tej przyczyny artykuł doniosłe będzie miał znaczenie. Chamberlaina program reformy jest, o ile dotychczas wiadomo, następujący: Angielski dom roboczy nie odpowiada wymaganiom nowożytnym. Górnikom chce Chamb. dać ustawę o osmiogodzinnym dniu roboczym, zabezpieczenie na starość i na wypadek kalectwa ze strony państwa, podług wzoru niemieckiego zreagowane, ale zmodyfikowane na sposób angielski, oraz rozszerzenie odpowiedzialności karnej pracodawców w razach nieszczęśliwych wypadków uważa on za niezbędne. Przeprowadzenie tych postanowień pragnie on poruczyć gminom, wogóle dąży on do emancypacji z pod wpływów państwa, a postawienie na jego miejsce pewnego gminowładztwa. Do reform, programu Cham. należy uregulowanie przez gminy, względnie ograniczenie czasu pracy różnych przemysłów — w przypuszczeniu jednak, że więksi przemysłowcy będą za tem przemawiać i nie powstaną stąd przerwy w ruchu ekonomicznym. Kwestja ta należy do dziedziny t. zw. „socjalizmu municypalnego“, — głoszą także, że Chamberlain pragnąłby samorządom gminnym poruczyć i kwestję wyszynku gorących trunków w sposób pokrewny ze systemem panującym w Szwecji.

Radykalniejszą jeszcze jest propozycja Chamberlaina, aby szukający pracy niezatrudnieni robotnicy otrzymali zajęcie i zarobek na koszt gminy, ale chwilowo chodzi tu jeszcze tylko o projekt do dyskusji.

Okazuje się ze wszystkiego powyższego, że Chamberlain pragnie wyprzedzić i przewyższyć Gladstona. Ponieważ zaś w obozie gladstońskim najwybitniejszy ekonomista, sir John Morley, nie posiada ani zmysłu, ani amatorstwa dla prawodawstw socjalistycznych, przeto nie jest wcale wykluczonem, iż Chamberlainowi uda się przyciągnąć do obozu unjonistycznego tego lub owego ze stronników rządu, obojętnego dla kwestji irlandzkiego samorządu.

Alé co ostatecznie sądzi o radykalnych projektach Chamberlaina konserwatywnie owiana część unjonistów?

Aprobaci konserwatywni „Standard“, a ostatecznie konserwatyści zgodziliby się na jak najdalej idące ustępstwa, byleby tylko mogli podstawić nogę Gladstonowi i przeszkodzić ostatecznemu za-

łatwieniu sprawy irlandzkiej. Przecież konserwatom jedna możliwość byłaby w wysokim stopniu antypatyczną, oto wytworzenie się poszczególnej robotniczej frakcji w łonie stronnictwa unjonistycznego. Wszakże obenie już protestuje przeciw temu lord Churchill w gazetach angielskich twierdząc, że torysowie i tak już chętnem uchem słuchają żądań robotniczych.

Jak dotychczas, zapowiedź manifestu Chamberlaina budzi w Anglii sympatyczne zajęcie.

Cholera.

Krakowska komisja antycholeryczna uchwiliła: Termin normalny otwarcia szynków i sklepów przywrócić, pozwolić na odbywanie targów tak jak dawniej, oczyścić studnie na Bawole i w strażnicy pożarnej, chajdery otworzyć, o ile odpowiadają wymogom sanitarnym, prosić o pozwolenie wywożenia wędlin; barak szkolny w ogrodzie Angielskim zwrócić na cele szkolne, a domek ogrodnika miejskiego zamienić na dom obserwacyjny, uprosić m. Podgórze, aby z Piasków nie przepuszczano mięsa do miasta Krakowa, z powodu pojawienia się tam cholery, urządzić piec na Dajwowie do palenia śmieci i słomy; nie dezynfekcjonować rynsztoków, odprowadzających wody meteoryczne, a inne, o ile stan powietrza tego będzie wymagał.

Władze wiedeńskie zabroniły dowozu i przewozu do krajów okupowanych (Bośni i Hercegowiny) z Galicji i Bukowiny pochodzących szmat, starych sukien, starych lin i sznurów, używanej pościeli i bielizny, świeżych owoców, zieleniny i jarzyn, dalej ryb niezamkniętych w szczelnych puszkach blaszanych i surowych produktów zwierzęcych, jak również kawioru, używanych próżnych worków z cukru i zboża, w końcu wszystkich tych przesyłek do których opakowania nie zostało użytem całkiem nowe płótno albo nowa materja.

Natomiast zakaz dowozu paczek i przesyłek frachtowych do Bułgarji został zniesionym a zabroniono nadal tylko dowozu żywności, tudzież materji różnego rodzaju. Przeznaczone dla Bułgarji paczki i przesyłki frachtowe, nie zawierające przedmiotów zakazanych podlegają desinfekcji.

W Toruniu umarł we czwartek szyper z Polski, nazwiskiem podobno Ulawski, który przebył kwarantannę w Silnie i we wtorek wypuszczony, polskim parowcem do Torunia przybył za intere sami. Tratwę, na której wiadomy flisak zachorował, oznaczono żółtą chorągiewką i trzymają ją przez 7 dni w kwarantannie. Poszukiwania bakteriologiczne nie wykazały dotąd bacylusa cholerycznego w Wisle tuż przy Toruniu.

W Warszawie 20. bm. znajdowało się w szpitalach 78 osób chorych na cholere, przybyło 2, wyzdrowiało 7, zmarło 3, pozostało 70.

Stan epidemji w Królestwie przedstawia się, jak następuje: W gub. kieleckiej 16. bm. zachorowało w pow. miechowskim 7 osób, wyzdrowiało 4, zmarło 5, pozostało chorych 27; w pow. pińczowskim zachorowały 3 osoby, wyzdrowiała 1, umarły 2 pozostało chorych 6. W gub. radomskiej 15. bm. zachorowało w pow. opatowskim 14 osób, umarło 4, pozostało chorych 39; w pow. sandomirskim zachorowała 1 osoba, umarły 2, pozostało chorych 8. W gub. siedleckiej 17. bm. wyzdrowiało w mieście Siedlcach 9 osób, umarło 4, pozostało chorych 15; w powiatach zachorowało 37, wyzdrowiało 15, umarło



19. a pozostało 117 chorych. W gub. lubelskiej 18. bm. w Lublinie zachorowały 3 osoby, wyzdrowiało 7, umarło 3, pozostało chorych 61; w pow. zachorowało 56, wyzdrowiało 47, umarło 20, pozostało chorych 248.

W Kijowie 13. bm. było chorych 95, przybyło 11, zmarło 4, wyzdrowiało 8, pozostaje 94; ogółem zaś w gub. było 650, przybyło 185, zmarło 60, wyzdrowiało 99, pozostaje 676.

W gub. wołyńskiej, w Żytomierzu i w powiatach: żytomierskim, ostrogskim, włodzimierskim i kowelskim od 30. września do 10. bm. było chorych 13, przybyło 204, wyzdrowiało 63, zmarło 74, pozostaje 80.

W Odesie do 10. bm. nowych wypadków zaszła nie było; w mieście chorych jest wszystkiego 5 osób.

Handlarze dziewcząt.

Odczytane listy, jakie wysłane zostały z Galicji do Bednera, świadczą przeciw niemu; list zaś żony jego pisany doń już do Lwowa, w którym ona nazywa siebie „opuszczoną owcą bez pastera“, list pełen wynurzeń miłości małżeńskiej, obala twierdzenie oskarżonego, że z żoną żył źle, co jest okolicznością nie bez znaczenia dla oskarżenia.

Osk. Kunie Silber, J. Wandel, Schweicer i Schneid o wywiezienie Elizy Łuczko i Weberówny nie wiedzą wprost o niczem. Wandel np. tłumaczy się, że jeździł do Stambułu za „zarobkiem“, a pieniądze, jakie mu stamtąd przysły (800 fr.) były od matki Silbera dla Kunie Silbera, który chciał sobie „zrobić piekarnię“.

Osk. zaś Schneid, o którym Wandel mówił, że jeździł z nim do Stambułu, twierdzi, że Wandl jest jego „największy wróg, bo jemu się zdaje, że go denuncjuje“. Wogóle szeroko rozpowiadają niewiarogodne bajki.

Sw. Eliza Łuczko wskazuje wprost na Wandla, jako tego, który ją wywiózł, św. Fajgę Weber odnaleźć nie można.

Osk. Wittmanowa o wywiezienie Hindy Reiss, zachowuje się nader niespokojnie, odczytana korespondencja jej, wysłana do Stambułu, a przychwytna, rzuca niejaki światło, że i ona prowadziła „taki Geschäft“. Hindy Reiss również nie odszukano dotąd.

KRONIKA.

Walne zgromadzenie Tow. im. Staszica, odbyło się wczoraj w szkole im. Elżbiety. Wybrano nowy wydział w skład którego weszli: Tad. Romanowicz, prezes; dr. Michał Grek, zastępca prezesa; Hip. Śliwiński, Leopold Szenderowicz, Jan Kasproicz, Karol Rawer i Wojciech Dąbrowski, jako wydziałowi. Do komisji kontrolującej wybrano pp. Brzeżyńskiego, Plutyńskiego i Bolesława Lewickiego.

Walne zgromadzenie postanowiło zmienić statut w ten sposób, aby wydział składał się z 10 członków, a nie jak dotychczas z 5. Uchwalono więc ewentualnie powołać jeszcze do wydziału Tad. Dwernickiego, Zygm. Cichońskiego, Aleks. Smokowskiego, dr. Aleks. Czołowskiego i Jana Pierackiego. Pierwsze posiedzenie nowo wybranego wydziału odbędzie się we wtorek d. 25. bm. o g. 5 popoł. w lokalu towarzystwa ul. Kochanowskiego 1. 2.

W uniwersytecie jagiellońskim. Na wydziale filozoficznym prof. Zakrzewski wykladać będzie „Czas wielkiej rewolucji“, prof. dr. Smolka: „Dzieje Polski“ i „Dzieje Unii Korony z Litwą“, docent dr. Krzyżanowski: „Sfragistykę średniowieczną“ i „Archeologię sztuki średniowiecznej“ (o zabytkach na przetrzeźni od Karpat po Bałtyk); prof. dr. Łepkowski: „Groby królów polskich“, prof. dr. Marjan Sokołowski: „Malarstwo włoskie XV. w.“; prof. dr. Morawski: „Starożytności rzymskie państwowe“, prof. dr. Tarnowski Stan.: „Literatura polska XVII. wieku“ i „Mickiewicz na emigracji“. — Na uniwersytet zapisało się dotąd 1.231 słuchaczy.

P. Asnyk ogłasza w *N. Reformie*, że w jego przechowaniu znajduje się książeczka krak. kasy oszczędności na 90 złr. z narosłemi od r. 1882 odsetkami ze składki uczynionej przy sposobności sprowadzenia serca ks. Stanisława Konarskiego do Krakowa. Według życzenia p. Pika z Warszawy, inicjatora tej składki, fundusz ten przeznaczony jest na wydawnictwo materiałów do życia Konarskiego, ewentualnie na popiersie tegoż.

Z Poznańskiego donoszą *N. Reformie*: Ze szkół publicznych od czasów Falkowskich wyrzucono zupełnie naukę polskiego śpiewu świeckiego. Także naukę polskich śpiewów kościelnych zredukowano do minimum

i udzielaną jest uczniom polskim tylko na końcu lekcji religii. Ze strony kościelnej podniesiono skargę, że taka nauka nie prowadzi do żadnego celu.

Ziemia ciągle nam się z pod nóg usuwa, a szlachta marnieje coraz więcej ekonomicznie.

Słynny browar kobyłpolski pod Poznaniem sprzedaje p. Mycielski z Kobyłpola Niemcom, a komisja kolonizacyjna czyha na 3 piękne włości polskie w powiecie strzelińskim, które d. 9. listopada pójdą pod młotek subhastacyjny i pochłonięte zostaną prawdopodobnie przez molocho 100-milionowego w braku polskiego nabywcy. Tymczasem *Dziennik Pozn.* codziennie upomina szlachtę przed lekkomyślnem wyzuwaniem się z ziemi ojczyźnej w kronice żałobnej pułkownika Calliera, który w niej rejestruje historję wszystkich włości polskich od r. 1885 przepadłych na zawsze w ręce niemieckie. Kiedyż przyjdzie czas i upamiętanie?

W Chicago podczas wystawy ma wychodzić tygodnik w języku angielskim pt. *Art and Freedom*, którego zadaniem będzie zaznajomienie świata ucylizowanego z działalnością naszych artystów i literatów w różnych gałęziach nauk i pracy społecznej.

Rozprawa dyscyplinarna przeciw 4 sędziom sądu kolegijskiego stanisławowskiego o wrzeczanie przekroczenie granic dozwolonej agitacji podczas ostatniego wyboru posła do Rady państwa z Stanisławowa i Tyśmienicy, o której donosiliśmy, odbyła się w lwowskim kraj. wyższym sądzie 20. i 21. bm. pod przewodnictwem wiceprezydenta Tchórznickiego. Jako sędziowie zasiadali radcy apelacyjni Falkowski, Łoziński, Müller i Woroniecki przeciw trzem oskarżonym, przeciw jednemu zaś zamiast Falkowskiego i Woronieckiego wotowali Porszyński i Bauch. D. 20. bm. sądzono radcę Łuczkiego, który się osobiście nie jawił i adjunkta Wolańskiego. Obronę pierwszego prowadził mecenas dr. Jekes, drugiego zaś dr. Konstanty Lewicki. Naczelną prokuratorja, reprezentowana przez radcę Hinze wnosila spensjonowanie radcy Łuczkiego z jedną trzecią płacy. Senat orzekł nagana, a Wolańskiemu upomnienie, co jest tylko karą porządkową.

D. 21. bm. odbyła się rozprawa przeciw adjunktowi Szymonowiczowi i Piskozubowi, pierwszego bronił mecenas dr. Małachowski, drugiego rejent z Tłumacza Alfred Orski. Rozprawa trwała od 9. rano z godzinną przerwą do 7. wieczorem. Naczelną prokuratorja wnosila co do Szymonowicza przeniesienie przymusowe na własne koszta z dodatkiem grzywny 100 zł. Senat orzekł nagana. Przeciw Piskozubowi wnosila prokuratorja przymusowe przeniesienie na własne koszta. Zarzuty jednak były tak nikłe, że senat wydał wyrok uniewinniający. Pp. Łuczki i Szymonowicz zgłosili rekurs.

Zarząd zgromadzenia towarzyszy szweskich podaje do wiadomości pp. pracodawców i towarzyszy (robotników) korporacji szweskiej, że stręczenie roboty wzięł we własny zarząd.

Uprasza się więc pp. interesowanych o zgłaszanie się w biurze zgromadzenia towarzyszy przy ulicy Sokoła nr. 5 w godzinach między 10. a 12. przedpołudniem bądź ustnie bądź kartą korespondencyjną. Oplata wynosić będzie 20 ct. od pryncypała, a 10 ct. od robotnika.

Artysta malarz, Wacław Pawliszak, który przed kilku tygodniami wyjechał do Algierji, pracuje tamże nad zdjęciem widoków okolic: Oranu, Konstancy i Blidah. Serję szkiców z Algierji zamierza artysta przesłać Towarzystwu sztuk pięknych.

Z życia towarzyskiego. W Tarnowie odbędzie się 25. bm. ślub Wład. Świdarskiego z panną Teofilą Mazurską.

Dnia 25. bm. odbędzie się w Szczucinie ślub p. Gust. Armatysa, urzędnika Banku hip. we Lwowie, z panną Wład. Kwiecińską.

Wagony na galicyjskich drogach żelaznych ogrzewane są od dwóch dni.

Szkoła jazdy konnej. W Krakowie jest od 1. listopada br. ujeżdżalnia miejska pod Kapucynami do wydzierżawienia. Wydział „Sokoła“, zasiągnąwszy zdania znawców i zrobiwszy rachunek prawdopodobieństwa, postanowił założyć tam szkołę jazdy, jeżeli ujeżdżalnię od gminy w dzierżawę otrzyma. Aby umożliwić „Sokołowi“ rozwiązanie tego zadania pod względem finansowym, zebrało się w „Sokole“ na zaproszenie prezesa dr. Stycznia grono obywateli i po zbadaniu całej sprawy pod względem rachunkowym zagwarantowało „Sokołowi“ fundusz w kwocie 3.000 zł. na założenie szkoły jazdy konnej, na wypadek, jeżeli „Sokół“ ujeżdżalnię wynajmie. Jeżeli więc ten warunek się spełni, to „Sokół“ już od 1. listopada br. założy szkołę jazdy konnej.

Spadki. Sąd krajowy lwowski wzywa do 1/10 części spadku dla ubogich krewnych po głośnym z procesu kukizowskiego ks. Janie Tchórznickim. Kuratorem adw. Skowroński.

Sąd m. del. s. I wzywa Katarzynę Wagner do

spadku po Zygmuncie Wagner. Kuratorem jest dr. Skowroński.

Dystrybucję specjalnych tytoni (Spezialitätentrafik) otrzymał po pani Gableneowej kupiec tutejszy p. Biliński, brat stryjeczny prezydenta kolei państwowych.

Po kozacku. *Münchener Neuste Nachr.* donoszą, że kapitan niemiecki Tenera, który polemizując z Zolą z powodu powieści „La débâcle“, podniósł bohaterstwo armii francuskiej, został spensjonowany.

Z Krakowa donoszą: W sprawie uwiezionego Wojciecha Rojowskiego, iż złodziej ten ciągle podróżował po Bawarii, Szwajcarii i Włoszech, gdzie dopuszczał się rozmaitych kradzieży i że tenże od czasu do czasu doręczał swej rodzinie różne kwoty pieniężne pochodzące z kradzieży. Rewizja w mieszkaniu Rojowskiego w Bochni, wykazała nader cenny materiał w pieniądzech i precjozach, który posłuży do dalszych dochodzeń. Rojowski ma już obecnie nawet gospodarstwo, nabyte bezwątpienia za skradzione pieniądze za granicą.

Apteczki. Z Warszawy donoszą: W celu niesienia doraźnej pomocy osobom, które nagle zasłabły lub zemdlały podczas zabaw, koncertów i widowisk, mają być przy wszystkich salach, w których odbywają się tłumniejsze zebrania, obowiązkowo urządzone apteczki podręczne ze wszelkimi potrzebnymi środkami leczniczymi.

Nowe urzędy pocztowe zostaną zaprowadzone od 1. listopada w Lachowicach na dworcu kolei i w Mogile. Okręg doręczeń Lachowice stanowić będą gminy Lachowice, Krzeszów, Stryszawa i Kuków.

Do okręgu zaś doręczeń w Mogile będą należały gminy Mogiła z przysiółkiem Kopań, Krzesławice, Bieńczyce z Burzową, Łęg i Czyżyny.

Verdi rozdzielił już role w najnowszej operze swojej „Falstaff“, która wystawioną zostanie w Medjolanie. Próbnymi dyrygować będzie osobiście. Opera składać się będzie z 3 aktów i 6 odstępów. Libretto do „Falstaffa“ napisał Arago Boito.

Wezwanie do powrotu. Następujące osoby, przebywające za granicą wezwane są przez rząd rosyjski do powrotu pod skutkami, wynikającymi z §§. 326 i 327 kod. kar.: Wojciech Adamkiewicz 43 lat, Antoni Brzostkowski 38 l., Wanda z Żychnowskich Czernicka 35 l., Błażej Wiktor Karmański 40 l., Elżbieta Karmańska 28 l. i Jan Tadeusz Sosnowski 37 lat.

Przepisy o pracy małoletnich. Niektóre z paragrafów prawa rosyjskiego orzekającego o pracy małoletnich w fabrykach, mają być zastosowane do tzw. chłopców handlowych. Zaleconem będzie patronom tych chłopców, żeby tym, co nie skończyli kursu szkół ludowych, dawali czas wolny, potrzebny na uczęszczanie do tych szkółek, zaś w niedziele i święta zwalniali ich całkowicie od pracy w sklepach.

Wygnanie. Z Petersburga donoszą: Prace około sprawy zreformowania wygnania zostały zawieszono. To, co dotąd było gotowe, nie znalazło zatwierdzenia władz, a wobec tego cała sprawa reformy idzie w odwłokę. W Rosji więc i nadal postępować będą po kacapsku.

Eiffel — nie — Eiffel. Powodzenie budowlanego konceptu, noszącego imię Eiffla, zniewoliło komitet przyszłej wystawy w Chicago, do zaopatrzenia się również w jakąś wieżę. Ma ona być o wiele mniejszą i lżejszą od paryskiej, a to jak powiadają amerykanie dla tego, iż pożytek tamtej był „wątpliwym“, brzydota zaś jej „niezaprzeczoną“. Sądzić jednak wolno, że istotną przyczyną skromniejszych rozmiarów wierzy amerykańskiej jest brak dość trwałego gruntu w Chicago, gdyż całe to miasto rozpościera się na piaskach dość zawodnych. Przyszła współzawodniczka „Eiffła“, z kształtów przypominająca ozdobne piece pokojowe, będzie miała 560 stóp wysokości i cała zbudowana zostanie ze stali. Wewnątrz weźwowało wic się w niej będzie droga, 40 stóp szeroka, prowadząca do góry i na dół. Na zewnętrznej krawędzi drogi urządzonym zostanie ogród wiszący. W nocy 400 lamp elektrycznych chińskich i japońskich, oraz 400 świetlnych wózków zjeżdżających i tyleż wznoszących się, podnosić będzie czarodziejski jej powab.

Towarzystwo topograficzne w Paryżu. W wielkim amfiteatrze Sorbony rozdano przed kilku dniami nagrody Towarzystwa topograficznego. Służbę honorową pełnił oddział strzelców-topografów w wojskowych mundurach. Na estradzie siedział prezes Towarzystwa Paweł Vibert, prezes związku Towarzystw gimnastycznych Sansboeuf, podróżnik Dybowski, szeik Abu Nadar itd. Po mowie prezesa Towarzystwa wręczono delegacji „Sokołów“ czeskich sztandar i medal brązowy. Następnie Dybowski opowiedział w sposób nader interesujący swoją wyprawę do Afryki środkowej. Dyplomy i medale honorowe ofiarowane też były podróżnikom: Dybowskiemu i Ponglier'owi, oraz wielu nauczycielom za usługi, oddane Towarzystwu.

Jubileusz. Przyjaciele Gladstone'a mają zamiar obchodzić d. 12. grudnia br. sześćdziesiątą jego rocznicę

działalności poselskiej. W dniu tym w r. 1832 zwyciężył on w Borough Newack jako kandydat zachowawczy, a właściwie kandydat ks. Newcastle. Już podówczas młody poseł oświadczył się na korzyść przyznania pracownikom rolnym małych działek gruntu. Niemniej też ujawnił się wtedy jego zmysł religijny: „przed zupełnym zniesieniem niewolnictwa mówił on, niż murzynów oświecić więcej w wierze chrześcijańskiej“.

Rezolutna. Przed jednym z sędziów powiatowych w Wiedniu, stanęła w tych dniach niejaka Elzbieta Schratzenholzer, przekupka, oskarżona o zelżenie wspólnoty rzyskiej swej, którą nazwała oszustką. Na sądzie jednak wszystkiego się wyparła, jakkolwiek oskarżenie poparte zostało przez świadków. W toku rozprawy zaczęła się pomiędzy oskarżoną a szafarzem sprawiedliwości następująca rozmowa:

Sędzia: Słyszała pani co zeznali świadkowie pod przysięgą?

Oskarżona, zwracając się do świadków: Wstydzicie się tak kłamać.

Sędzia: Proszę się zachowywać przyzwoicie!

Osk.: To już moja rzecz, fe, tak kłamać!

Sędzia: Skazuję panią na karę dyscyplinarną w ilości jednego guldena.

Osk.: Wszystko mi jedno.

Sędzia: Którego trzeba zapłacić zaraz.

Osk.: Mam tu paperek pięcioguldenowy, dajże mi pan reszty cztery guldeny! (Wesołość ogólna. Obrońca strony przeciwnej zmienił paperek.)

Sędzia: Niech się pani teraz szanuje.

Osk.: Eh, można państwu mówić, co wam się podobają! Jest to krzywoprzysięstwo.

Sędzia: Skazuję panią na nową karę dyscyplinarną w wysokości dwóch guldenów.

Osk.: Oho! zaraz cała pięcioguldenówka pójdzie. Weź pan jednego guldena, więcej nie dam!

Sędzia: Jeżeli nie zapłacisz go pani w ciągu 24 godzin, przyjdzie do niej woźny z egzekucją.

Osk.: Jużem zapłaciła. Róbcie sobie państwo co chcecie, więcej nie dam!

Sędzia: W takim razie przyjdzie do pani woźny.

Osk.: A niech przyjdzie, zabierze mi chyba moich ośmiu dzieci, jako ewikcję.

Wyrok skazał ją na 20 złr. Skazana dała się wreszcie nakłonić do wypłacenia drugiego guldena kary dyscyplinarniej, ale co do owych 20 guldenów, wyjednała zwłokę.

Cyklon, który 21. bm. grasował w południowej części Sardynji miał skutki przerażające. Assemini przed stawia obraz strasznego zniszczenia. Trzecia część te miejscowości zniszczona. Przeszło 120 domów runęło. W Scansperate dwie trzecie ludności bez dachu. W Assemini i Elmas znaleziono wiele trupów. Z okolic Cagliari nadchodzą okropne wiadomości. Burza panowała wszędzie i zmiotła z powierzchni ziemi wiele mniejszych miejscowości.

W Tryście wskutek silnego wiatru północnego obniżyła się temperatura do -10 stopni. W górach Karst spadł śnieg. Z północnych Włoch donoszą o wielkim zimnie. W Neapolu zaś wskutek nawalnych zimowych deszczy połowa miasta jest zalana.

Ofiary Monte Carlo. W zeszłym tygodniu szulernia w Monte-Carlo pochłonęła nowe trzy ofiary. Między samobójcami znajduje się jakaś dama z południowej Francji, która miała przegrać 800.000 fr. Liczba samobójstw w tym miesiącu przechodzi 20.

Nie wybredny.

— Jak pan myśli, panie Tancfus, co lepsze, rozum czy pieniądź?

— Ja panu co powiem; co do mnie, to ja wolę rozum przy pieniądźkach, niż głupotę bez pieniędzy.

Telegramy „Kurjera Lwowskiego“

Kraków 24. października. Nie zgłoszono wczoraj żadnego wypadku. Przybył tu protomedyk Merunowicz zbadać stan zdrowotny na Piaskach małych.

Artyści uchwalili nie brać korporacyjnie udziału w wystawie chicagowskiej.

Czerniowce 24. października. Dziś skończył się proces Kołakowskiego przeciw baronom Wasylko i Styrcea oraz przeciw doktorowi Preda, którzy roztłumaczyli, jakoby on w czasie zajścia z sokolami ukrył się pod stołem, sędzia stwierdził, że opowiadanie było zmyślane i nieprawdziwe, Wasylkę i Predę uznał winnymi z § 491 i skazał każdego na pięć dni aresztu, zamieniając na karę pieniężną pierwszemu 50, drugiemu 25 guldenów. Styrcea został uwolniony dla braku zamiaru obrażenia. Zasadzeni zgłosili odwołanie. Zastępca oskarżyciela adwokat Zipser odwołał się co do uwolnienia.

Budapeszt 24. października. Z powodu sprawy wieńcowej ministerstwo Szaparyego jest zachwiane i wkrótce ma nastąpić dymisja Szaparyego. Jak donoszą miał Szapary jeszcze w lecie cesarzowi proponować uwieńczenie pomnika honwedów przez wspólną armję. W łokach dworskich przyjęto ten projekt chłodno. Gdy jednak Szapary zaproponował też uwieńczenie pomnika Hentziego, przyjęto ten projekt uroczystości pojednania za przemówieniem arcyksięcia Józefa.

Obecna dyskusja parlamentarna dotknęła cesarza bardzo. Arcyks. Albrecht napisał z tego powodu ostry list, w którym za wszystko czyni odpowiedzialnym Szaparyego.

Cesarz odezwał się w piątek w obec ministra honwedów, Fajerveryego, że nie może nigdy darować szefowi gabinetu za taki brak politycznego przewidywania. Cesarz nie chce jednak w tej chwili przyjąć dymisji Szaparyego, ażeby opozycja nie miała przyczyny jeszcze bardziej tryumfować. Mimo tego zdaje się dymisja gabinetu nie do uniknięcia.

Utworzenia nowego gabinetu ma się podjąć Wekerle. Apponyi ma zostać ministrem spraw wewnętrznych, prof. Eoetwoes ministrem oświaty.

Według najnowszych wersji ma Szapary zająć się utworzeniem gabinetu.

Według doniesienia *Egyetertes'a* zamierzali posłowie najsakrajniejszej lewicy podczas uroczystości uwieńczenia otoczyć pomnik Hentziego łańcuchem i nikogo nie dopuścić do uwieńczenia tegoż i ustąpić tylko przed rozlewem krwi.

Wczoraj zachorowało na cholere 24 osób, zmarło 12.

W Semlinie wybuchła cholera.

Paryz 24. października. Już przed miesiącami przedłożył rząd kurji rzymskiej listę mianować się mających biskupów, lecz dotychczas nie została aprobowaną.

Podczas zaburzeń w St. Denis na zgromadzeniu anarchistów postrzelono kilka osób z rewolwerów, wiele osób aresztowano.

Rzym 14. października. Podczas ostatniej katastrofy w San Sperate zginęło 100 osób; 300 domów zostało zburzonych.

NADESŁANE.

Podziękowanie.

Wszystkim, którzy w ciężkiej stracie, jaką ponieśliśmy przez śmierć s. p. Zofii z Lamów Szafrąńskiej okazali nam serdeczne współczucie, składamy serdeczne podziękowanie.

Jan Szafrąński
Marja Lamowa.

✠

Honorata z Rehanów Hryniewiczowa
wdowa po lekarzu obwodowym,
urodzona w roku 1822, zmarła dnia 23. października br. o godz. 3 z południa, opatrzona św. Sakramentami.

W smutku pograżeni syn, córka, synowa i wnuki zapraszają wszystkich krewnych, znajomych i pobożnych chrześcijan na pogrzeb, który się odbędzie we wtorek dnia 25. października br. o godzinie 3. z południa z domu żałoby l. 17 ul. Jagiellońska do grobowca rodzinnego na cmentarzu Łyczakowskim.

Lwów dnia 20. października 1892.
(„Concordia“ F. Opuchlak i Syn)

Nowo otworzony magazyn mebli
c. k. uprz. fabryki
J. SCHÖNTHALER i SYNOWIE
c. k. rzeźbiarze nadworni we Wiedniu,
we Lwowie ul. Trzeciego Maja 2.
I. piętro (dawniej gal. Kasa Oszczędności)
poleca

bardzo elegancko i starannie wykonane urządzenia pokojowe, oraz dekoracyjne wyroby wszelkiego rodzaju. — W tymże lokalu znajduje się także bogato zaopatrzonej skład fortepianów i pianin z najszynniejszych fabryk.

Od 50 lat istniejąca firma:

JAN WALLACH i SYN

skład sukna i towarów wełnianych ma zaszczyt uwiadomić p. p. krawców, że karty próbek na sezon jesienno-zimowy są przygotowane i prosi o łaskawy odbiór takowych.

W miejsce dawnego
już został otwarty nowo wybudowany zakład
fotograficzny

HENNERA

przy ul. Akademickiej l. 18.

składający się z dwóch pawilonów o zupełnie odmiennym i odpowiednim oświetleniu; jeden pawilon przeznaczony wyłącznie dla zdjęć portretów, drugi zaś dla grup, mieszczący w sobie przeszło sto osób.

Ciągnięcie 5. listopada b. r.

Promesy

na 3% Losy ogólna-austr. Zakładu kredyt. ziemsk.

Główna wygrana
50.000 złr.

sprzedaje po 50 centów i stempel 50 centów.
razem 1 złr.

Dom bankowy i kantor wymiany
Sokal i Lilien.

Zlecenia z prowincji wykonujemy odwrotną pocztą.

Nowy optyk



we Lwowie pod Kopernikiem* pl. św. Ducha. Najlepsze źródło okularów, cwikierów, lornetek, binokli, barometrów termometrów itp. Zamówienia z prowincji zaliczamy punktualnie. Reperacje najszybciej i najtaniej.

RUCH POCIAGÓW KOLEJOWYCH

według tabeli i waz. 1892 r. według zegaru lwowskiego.

Do Lwowa przychodzą:	Pociągi posp.		Pociągi osobowe		Pociąg ekspresowy
	z Krakowa	z Krynicy	z Krakowa	z Krynicy	
Z Krakowa	6-01	9-01	6-46	9-22	—
Z Krynicy-Krynicy via Tarnów	—	9-01	—	—	—
Z Podwołoczysk i Brodów (na dworzec główny)	—	9-57	7-21	—	—
Z Podwołoczysk i Brodów (na dworzec Podzamcze)	—	9-45	6-55	—	—
Z Kimpelungu	10-09	—	7-56	1-41	7-06
Z Radowic	10-09	—	7-56	—	7-06
Z Hliboki	10-09	—	7-56	—	7-06
Z Nowosielicy	10-09	—	7-56	—	7-06
Z Słobody rangurskiej	10-09	—	—	1-42	—
Z Husiatyna via Halicz	10-09	—	—	1-42	—
Z Nowego Sącza, Chyrowa, Stanisławowa i Strzja	—	—	—	2-25	—
Z Suchy, Nowego Sącza, Chyrowa, Stanisławowa i Strzja	—	—	—	2-35	—
Z Chyrowa, Stanisławowa i Strzja	—	—	—	9-16	—
Z Posań, Miskolca, Munkacza, Zawocznego i Strzja	—	—	—	9-16	—
Z Sokala i Belska	—	—	—	—	4-48
Z Sokala i Bawy ruskiej	—	—	—	—	8-22

Z Lwowa odchodzą:	Pociągi posp.		Pociągi osobowe		Pociąg ekspresowy
	do Krakowa	do Krynicy	do Krakowa	do Krynicy	
Do Krakowa	10-41	8-07	8-26	11-01	7-56
Do Krynicy-Krynicy via Tarnów	—	—	—	—	7-56
Do Podwołoczysk i Brodów (na dworzec główny)	—	—	—	—	10-26
Do Podwołoczysk i Brodów (na dworzec Podzamcze)	—	—	—	—	10-52
Do Kimpelungu	—	—	—	—	10-56
Do Suchy	—	—	—	—	3-22
Do Husiatyna via Halicz	—	—	—	—	3-22
Do Słobody rangurskiej	—	—	—	—	8-22
Do Nowosielicy	—	—	—	—	10-56
Do Hliboki	—	—	—	—	10-56
Do Radowic	—	—	—	—	10-56
Do Kimpelungu	—	—	—	—	3-22
Do Strzja, Chyrowa, Nowego Sącza i Suchy	—	—	—	6-16	10-21
Do Strzja i Stanisławowa	—	—	—	—	10-21
Do Strzja, Zawocznego, Munkacza, Miskolca i Posań	—	—	—	6-16	7-41
Do Belska i Sokala	—	—	—	—	9-51
Do Sokala i Bawy ruskiej	—	—	—	—	7-36

Uwaga: Godziny, drukowane grubymi literami, oznaczają porę nocną od godz. 8 wieczór do 5-59 rano.
Czas kolejowy (średnio europejski) różni się od czasu lwowskiego o 25 minut, t. j. gdy zegar we Lwowie wskazuje godz. 12 w południe, zegar kolejowy wskazuje godz. 11-25 przed południem.

WYSTAWY I MUZEA

MUSEUM PRZEMYSŁOWE w RATUSZU, codziennie od godz. 10 — 11 i od 3 — 6-jej; w poniedziałek 50 ct. w inne dni 25 ct., w niedziele otwarte od 10 — 1. Wstęp wolny.

WYSTAWA sztuki pięknych, plac św. Ducha l. 16. I piętro w dawnym lokalu otwarte codziennie od g. 10 — 4 po poł. Wstęp w dni powszednie 30 ct., w niedzielę i święta 15 ct.

MUSEUM ZAKŁADU NARODOW. IM. OSSOLIŃSKICH od godziny 10-jej do 1-jej przed południem, od 3-jej do 5-jej po południu, we wtorek i piątek. Wstęp wolny.

BIBLIOTEKA UNIWERSYTECKA, codziennie z wyjątkiem dni świątecznych.

MUSEUM IMIENIA DZIEDUSZYCKICH przy ulicy Teatrnej l. 16, otwarte dla publiczności w święta i niedziele od 10 do 11, we środy i soboty od godz. 11 do 3. Wstęp wolny.

GNACH BRUBOWY, codziennie, po poprzednim ogłoszeniu się o szczegóły gacha.

Piękną skórę, delikatną cerę,
młodociany wygląd,
uzyskuje się niezawodnie
przez użycie

Doeringa mydło z sową

Według
lekarskiego orzeczenia
Najlepsze neutralne mydło toaletowe
teraźniejszości. Znakomicie czyszczące.
Przyjemny zapach. Tanie. Małe zużycie.
Niezbędne w toalecie dam. (b)

Doeringa mydło z sową jest jedynym, które też osoby
z nader czułą skórą znoszą. Do mycia niemowląt i dzieci
bardzo do polecenia. Chemicznie badane i uznane za

najlepsze mydło na świecie.

Jako znak rozpoznawczy wytłoczona jest na każdym kawałku
prawdziwego Mydła Doeringa nasza marka ochronna, sowa, z kądem
nazwa „Doeringa mydło z sową“.

Można nabyć po 30 ct. za kawałek.

Na składzie mają we Lwowie pp. F. S. Bardasz, ul. Kilińskiego; S.
Gabriel & J. Chlebownik pl. Halicki 3; Gergowicz & Bauer, róg ul. Ha-
lickiej i Sobieskiego; Alojzy Hübner, droguerja Rynek 38; H. Leon, Te-
atralna 7, Mikołaj Ludwig, ulica Halicka 14, Henryk Müller, ulica Hal-
icka 6, S. Pielecki, plac Marjański, Seyfert & Dydyński, plac Marjański;
Wrześniowski & Włodek, ul. Halicka 4; w Drohobyczu: Marjan Bałanda;
w Jarosławiu p. Jan Rydziewicz perf., w Jasle apt. Romuald Palch;
w Kołomyjach p. J. P. Göetz; w Przemyślu Wł. Mańkowski, apt.; w Tar-
nopolu: M. Belemier.

Jeneralne zastępowstwo dla Austro-Węgier
A. Motsch & Spka, Wiedeń I., Lugeck 3.

SKŁAD SUKNA
B. MIKULIŃSKI i L. KROKOWSKI
we Lwowie, ul. Hetmańska I. 8, (Hotel Langa)
polecą po cenach bardzo przystępnych
najmodniejsze materiały na ubrania męskie.
Żądane próbki wyśła franco.

Nauki
gry na skrzypcach
udziela
Aleksander Kleiner,
kompozytor.
ul. Sykstuska I. 20 I. piętro.

Dla p. antykwarzy.

Biblioteka o kilkuset to-
mach do sprzedania, bądź
w całości bądź częściowo.

Blizsza wiadomość u adw. dra Krat-
tera, ul. Mickiewicza I. 12.

„DNIESTR“

Towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń
we Lwowie.

założone na podstawie koncesji Wysokiego ck. Mini-
sterstwa spraw wewnętrznych z dnia 9. grudnia r.
1891 do l. 22.751, rozpoczęło swoją czynność z dniem
15. września 1892.

„Dniestr“, oparty na zasadzie wzajemności
swoich członków, ubezpiecza wszelki ruchomy i nie-
ruchomy majątek przeciw szkodom ogniowym, pod
najkorzystniejszymi warunkami i policza możliwie
najniższą premię.

Wszelkie szkody likwidują się i wypłacają na-
tychmiast po pożarze.

Fundusz zakładowy „Dniestru“ wynosi na ra-
zie 50.000 zlr. Tak fundusz zakładowy, jak i kontra-
kty zawarte z pierwszymi Towarzystwami kontraseku-
racyjnymi, umożliwiają „Dniestrowi“ przyjmować ubez-
pieczenia na jak największe sumy.

Druki, jak i wszelkie bliższe wyjaśnienia podają
Agenci, ustanowieni we wszystkich miastach i mia-
steczkach, jak również we większych wsiach, a także
Dyrekcja „Dniestru“ we Lwowie, ulica Teatralna I. 8.



Elastyczne wałeczki
Najlepszy i najtańszy środek
do zaopatrywania okien i
drzwi od przeciągu.
Kit i gips do okien
polecą
ALOJZY HÜBNER
Lwów.

Handel założony

Najlepsze
Okrochy herbacienne
pół kilo po 1 zł. 50 ct.
zł. 1.80 i 2.30
w głównym składzie
HERBATY
Fr. Schubutha i Syna
we Lwowie
Rynek I. 45.
w roku 1789.

Choroby syfalistyczne
leczy szybko i gruntownie,
bez przerwy zatrudnienia.

S. Urich

od lat 30 praktykę lekarską
wykonujący.

Mieszka ulica Żółkiewska I. 21.
I. piętro. Ordynuje codzień od
9 — 11 i od 3 — 5.
Honorarjum umiarkowane.

J. IHNATOWICZ
Lwów

sklepy własne ul. Ko-
pernika I. 3., ul. Ha-
licka 11. **Kraków,**
Sukiennice 20.

Czerniowce, Rynek 2.

Olejek taninowy

oczyszcza skórę, wzma-
nia i pobudza włosy
do porostu.

Flakon 50 ct.

Pomada chinowa

wzmacnia cebulki wło-
sowe i zapobiega wy-
padaniu włosów.

Słoik 80 i 40 centów.

Woda ateńska

do zmywania włosów,
zapobiega tworzeniu
się łupieżu, ożywia,
utrwała barwę i połysk
włosów.

Flakon 80 centów.

Drobne ogłoszenia.

Doniesienia rozmaite
po 1 1/2 centa od wyrazu.

**Wino czerwone czyste na-
turalne** litr 60 ct.

**Wino białe stołowe bardzo
dobre do wody** litr 52 ct.

**Wina butelkowe od 50 ct.
do 8 zł. butelka**
polecą handel

S. Wojciechowskiego
Chorążczyzna.

Krzyże nagrobkowe w wielkim wy-
borze polecą Piotr Chrzastowski han-
del żelazny we Lwowie plac Kapitulny
I. (naprzeciw katedry.) Cenni i szcze-
gółowe do dyspozycji.

Wszelkie zamówienia na słu-
żbę dworską i miejską od
Nowego Roku, przyjmują
biuro Świderskiego w Tarnowie.

Przybylskiego

handel wędlin pod I. 3. ulica
**Krakowska i 44. ulica Gróde-
cka** sprzedaje: 1/2 kilo słoniny
34 cent., 1/2 kilo smalcu 36 cent.
Wszelkie inne wędliny po ce-
nach niższych. Szykarze i
grazlerze otrzymują rabat (o-
pust.)

8 okien czterokrzydłowych prawie
nowych z dużymi szybami i elegan-
ckim okuciem tania do sprzedania pod
I. 27. ul. Eyzakowska.

Kamienice i realności we Lwo-
wie bardzo rentowne
pod korzystnymi warunkami do sprze-
dania. Rappaport Jagiellońska I. 17.

Poszukuje bony francuskiej dla czte-
roletniej dziewczynki. Jonasz, Zy-
gmuntowska I. 17. 596

Ważne dla dam!

Po umiarkowanych cenach
na każdą miarę sprzedaje się formy
na staniki, płaszcze, paletociki, szlaf-
roki i t. d. Przyjmuje się do skro-
jenia całe suknie, a na żądanie i
do fastrygowania i wypróbowania
pod gwarancją dobrego le-
żenia. Nauka kroju francu-
skiego. Piekarska 2B. II. piętro.

**Zakupuje futra, meble, strzel-
by, maszyny i gerderobe;**
płaci gotówką Zakład Jaszczyszyna
teatr. 704

Młody człowiek lat 25, władający do-
brze językiem polskim i niemieckim
poszukuje posady z kaucją lub bez. Ła-
skawe zgłoszenia do L. 2248 przyjmuje
Centralne biuro Ogłoszeń, Lwów Ko-
pernika 11. 701

Poszukuje się wspólnika do
otwarcia cukierni, w jednym z wię-
kszych miast na prowincji. Blizsza wi-
adomość w handlu p. Wojciechowskiego
ulica Akademicka. 715

Dra Jasińskiego
Poradnik
dla
kaszlących
50 ct.

Asystent farmacji poszukuje umie-
szczenia. Adresować M. R. poste
restante Stryj 721

Rękawiczki jelonkowe w naj-
lepszym gatunku tania polecą nowy
rękawicznik Akademicka 3. w po-
dwórze. 722

Biuro Kępskiego Trybunalska I.
polecą dozorców, lokaj, klucznice,
panny krawcz, nie oraz wszelką służbę.
529

Na sezon szkolny!

Wszelkie PRZYBORY do
pisania, rysowania i malowania.
Kompletne WYPRAWY szkolne
polecą po najniższych cenach

F. Niżałowski Lwów
Hotel Żorża.

Kalosze prawdziwe rosyjskie
**Parasole wełniane i je-
dwabne.**

Rękawiczki zimowe
polecą najtaniej

Magazyn Nowości

Wrześniowski & Włodek
Lwów, ul. Halicka I. 4.

Agent zdolny, do podróży po Ga-
licji ze stałą pensją i prowizją, z
kaucją 150 zlr potrzebny jest zaraz.
Pierwszeństwo mają handlowcy. Zgło-
szenia „Agent“ do admin. Kurjera. 728

MASŁO.

Potrzebna tygodniowo pewna ilość
masła deserowego. Oferty uprasza
się przysyłać pod „Masło“ do ad-
ministraacji „Kurjera Lwowskiego“.

Poszukuje się subiekta z pra-
ktyką dłuższą w handlu nasion pod
korzystnymi warunkami. Zgłoszenia
przyjmuje do L. 2261. **Centralne**
**biuro Ogłoszeń, Lwów, Koper-
nika 11.** 730

Poszukuje ekspedytorki lub
ekspedytora z uzdolnieniem telegra-
ficznym Iwanowska Lwów, Sakramen-
tek I. 4. 731

Handel towarów korzennych A. W.
Grot w Sokalu poszukuje pomo-
cnika. 732

Dwie posady ekspedytorów.
biegłych w manipulacji pocztowej
są do udzielenia przy c. k. Urzędzie
pocztowym w Łańcucie. 733

Mieszkania i sklepy
po 1 cencie od wyrazu.

3 pokoje z przynależnościami. **Po-
mieszkania kawalerskie** wy-
najmuje Zarząd realności Emila Berte-
miljana Brajera. Ulica Brajerowska 10.
385

Tanio, sklepy do wynajęcia 3 plac
Marjański. 629

Pomieszkanie przy ulicy bocznej Ły-
czakowskiej bocznej I. 4. 3 pokoje,
przedpokój, kuchnia. 889

Ulica Lipowa I. 4. są pomieszkania
4 pokoje z kuchnią, przynależno-
ści, 3 pokoje z kuchnią, przynależno-
ści zaraz za mierną cenę. 711

Kalecza 3. 2 pokoje I. piętro. 725

2 pokoje z kuchnią i przedsiönkiem,
piwnicą i strychem; w podwórzu
studnia. Ulica Gołbia 11. 717

2 pokoje z dwoma wchodami, kuchnia,
2 pokoje, pokoje kawalerskie Ły-
czakowska 13. 716

5 pokoi, kuchnia z przynależnościami
ewentualnie na sklep restaura-
cję lub cukiernię **ulica Zielona li-
czba 5.** Duży kawalerski pokój
frontowy z przedpokojem **ul. Zielo-
na I. 5.**

Mieszkanie wspólne dla młodych Pa-
nów ulica Krzywa 6. drzwi 2.
662

Łyczaków 3. I. piętro 4 pokoje,
II. piętro 6. 727

Trzy duże frontowe pokoje,
przedpokój, nyża, kuchnia Mickie-
wicza 22. 723

Dwa pokoje z kuchnią i pokój ka-
walerski od I. listopada 1892 przy
drodze Wuleckiej 4. 696

Pokój kawalerski duży piękny
umeblowany zaraz do najęcia. Kra-
kowska 14. III. piętro lewe drzwi. 729

Aufgebot.

Es wird zur allgemeinen Kenntniss
gebracht, dass:

1. der Kaufmann Israel Glas, wohn-
haft zu Berlin, Sohn des Kaufmanns
Marcus Glas u. d. Ehefrau Sara geb.
Reiter, beide wohnhaft zu Berlin;

2. und die Jenny Lindemann, wohn-
haft zu Danzig, Tochter des Pferde-
händlers Benjamin Lindemann u. der
Ehefrau Ele geb. Blumenberg, beide
verstorben zu Danzig, die Ehe mit
einander eingehen wollen.

Berlin, am 16. October 1892.
Der Standesbeamte
v. Steinkeller.